

Dodatek do „Gazety Narodowej” z dnia 27. Marca 1897.

SOKÓŁ.

Lwów d. 26. marca.

Dwuznaczne postępowanie Anglii.

Lwów d. 26. marca.

Wobec pogłosek o nowym kręceniu Anglii podaje *Pester Lloyd* następujący wysoce półurzędowy komunikat: „Doniesienie *Köln. Zig.* o propozycjach angielskich, których celem jest uchylenie niebezpieczeństwa starcia na granicy tessańskiej, potwierdzają nam z Wiednia. Propozycje te zamierzają wywołać nową akcję mocarstw, aby Grecy i Turków nakłonić do utrzymania pasu neutralnego na granicy, oraz zawierają środki przymusowe przeciw temu z obu państw, Turcyi lub Grecyi, któreby owemu łożeniu mocarstw zadość nie uczyniło, a mianowicie co do Grecyi zagrożenie blokady portu Volos, ooby dalszemu wysłaniu wojsk greckich na granicę przeskoczyło. Co do innych doniesień *Köln. Zig.*, jakoby angielska rada mi nieustannie niechętna była blokadzie portów greckich, o tem we Wiedniu do tej chwili nie wiadomo. W końcu zauw. być należy, że wobec wszystkich oświadczeń Salisburyego i Balfoura odstąpienie się Anglii od koncertu europejskiego nie jest prawdopodobnem.”

Komunikat ten mówi prawdę, ale i ukrywa prawdę. Tego samego bowiem dnia i podobno z tego samego źródła co *Pester Lloyd* podał był także *Berl. Tageblatt* wiadomość z Wiednia, wedle której między Anglią i Rosją toczą się właśnie rokowania względem utworzenia pasu neutralnego na granicy tessańskiej; mianowicie zaś Anglia, a to ze względu na opinię publiczną, nie chce blokować portu Volo (na wybrzeżu Epiru), jeżeli przed on pas neutralny utworzony nie zostanie, gdyż inaczej blokada Vola wyglądałaby na faworyzowanie Turcyi. Tego *Pester Lloyd* nie doniósł — a w tem uzasadnieniu tkwi właśnie rdzeń wniosku Anglii.

Jest to w istocie wniosek do nowej akcyi, jak donosi *Pester Lloyd*, ale o raz nadzwyczaj charakterystyczny rys do postępowania Anglii. Jucio od wykonania teraźniejszego przesilenia orientального nie było ani jednego okresu, w którymby gabinet angielski jakowych zwłok nie sprowadzał, a na ten ostatni pomysł a raczej wymysł chyba żaden gabinet nie był przygotowany. Dopiero kilka dni temu, Salisbury z całą dosadnością przemawiał za wymuszeniem wobec Grecyi, a teraz z nowym występuje projektem.

Jucio przedtem pomyślił utworzenia pasu neutralnego na granicy tessańskiej nie byłoby wiele do powiedzenia — ale sprawę tę spręga Anglia z blokadą portów greckich. Mianowicie zaś portu Volo nie wolno było blokować przed utworzeniem owego pasu, inaczej Anglia usunie się od blokady — ooby najjawiej było tylko w interesie Grecyi, którejby blokada owego portu ogromnie utrudniała wysyłkę wojsk, bo droga ładowa długa i licha.

Lord Salisbury pragnie snać tą stronnością dla Grecyi ugłaskać greków angielskich, a zarazem zalepić jasne już zarysowanie się swego gabinetu. Trzeba czekać, czy Rosya przystanie na projekt angielski. Jak sły chcą, dotyczące rokowania odbywają się obecnie niemal wyłącznie między Londynem a Petersburgiem, co już samo w dziwnym świetle przedstawia sytuację. Niemcy podobno zamierzają w zupełności przyłączyć się do Rosyi, Austria zaś widocznie czeka, aby pójść w ślady Rosyi i Niemiec.

Utworzenie wspomnianego pasu neutralnego, któregoby wojskom greckim i tureckim przekraczać nie wolno było, leży tylko w interesie Grecyi. W Lwowie bowiem, na podstawie relacji z Aten, doskonale wiada, że rozpoczęcie kampanii greckiej przeciw Turcyi było awanturą śmieszna, w której Grecya zdarzoną została, a jednak opinia grecka przebiegała do tej wojny, aż do zapewnienia, że jeśli nie armia, która jest luźna zbieranina bez broni nalezitej, u wprawy i karności, to gęzylasówką pokona wojsko tureckie: ronne z bitości, dobre uzbrojone, a nie wyłowione, a co głośnie, zupełnie nieposłuszne komendantem.

Jakoż w Londynie — wedle *Polit. Corr.* — nie sądzą, iżby Grecya o takim samochu lekkomyślnym na serwo myślała; mimo to jednak faktem jest, że gabinety także taki wypadek mają na oku i już się porozumiewają. Tymczasem w Rosyi coraz bardziej nie dowierzają Anglii, i na rokowania o do utworzenia pasu neutralnego bardzo sceptycznie się zapatrują.

Dzień wczorajszy był dniem uroczystym nie tylko dla lwowskiego towarzystwa gimnastycznego „Sokoła”, ale i dla wszystkich z nich samych towarzystw, istniejących w Galicyi, na Śląsku i na Bukowinie. Obchodzono go też uroczysto i poważnie. Początkiem była modlitwa. Z powodu fatalnej niepogody członkowie towarzystwa nie mogli ruszyć do kościoła OO. Karmelitów w pochodzie, lecz rozbieli na grupy. Pod przewodnictwem prezesa dra Antoniego Dziędzielewiczca spełnili całą nawę kościelną i wysłuchali smuty, z którą wyszedł o godzinie 10 30 przeor klasztoru ks. Stanisław Grygiak w asystencji licznych braci zakonnych. Kazanie, zastosowane do chwili, wypowiedział ks. Salezy Hulín. Chór „Sokoła” pod kierunkiem p. Bursy odśpiewał podcz. mszy św. „Sanctus” Waltera, „Chorał Sokolów” Stanisława Krupki i „Boga Rodzico” Soltysa.

O godzinie 12 liczna publiczność, złożona z pań i wybitnych obywateli miasta pospieszyła do sali ratuszowej. Galerye również były zajęte przez przyjaciół zasłużonego towarzystwa. W pierwszych rzędach krzesła zasiał prezydent miasta w uroczystym stroju polskim ze złotym łańcuchem odznaką swąj godności na szyi, a obok niego całe przyzdyum i wielu członków Rady miejskiej. Obok estrady wśród zieleni widniał portret dra Józefa Millereta, pierwszego prezesa „Sokoła”.

Na dany znak zagrała kapela, umieszczona na galerii marsza „Sokolów” a członkowie towarzystwa, przybrani w strój swój uroczysty wkroczyli dwójkami do sali wśród frenetycznych oklasków wszystkich przytomnych. Chorały ustawił zastandar towarzystwa pod „Polonią” Styki, chór zaś zaintonował wspaniałą kantatę mistrza Żeleńskiego „Do pracy”. Dr. Dziędzielewicz, prezes i najlepszy może mowca we Lwowie w krótkim przemówieniu objaśnił znaczenie uroczystości. Nie urządził jej „Sokół” dla chęci błyszczenia, ani też z dumy, że w dniu wczorajszym ukończył 30 lat zaistnienia istnienia, lecz głównie po to aby uświadomić i sobie i społeczeństwu ważność chwili. Towarzystwa „Sokoła” ukończyły już obecnie pierwszą część swego zadania, a teraz zabierają się do drugiej daleko ważniejszej i cięższej. Dr. Małachowski kilka gorących słów zapewnił towarzystwu w imieniu miasta, że jak je ono dotąd otaczało opieką i spieszyło mu z pomocą, tak też i nadal ręki pomocnej mu nie umknie, lecz przeciwnie weźmie chętny udział w pracy „Sokoła”. Słowa te wywołały burzę oklasków w całej sali i na galeryach.

W odczycie, który teraz wypowiedział p. Janikowski, a który się odznaczał wielu zaletami literackimi, wysłuszył prelegent zadania „Sokolów” a dzieje ich rozwoju. Przed trzydziestu laty w dniu 26 marca 1867 roku garstka kilkudziesięciu ludzi związała się w sali ratuszowej w pierwsze polskie towarzystwo gimnastyczne pod nazwą „Sokoła” — wybierają dra Józefa Millereta przewodniczącym, a Jędrę hr. Fredrę jego zastępcą.

W pierwszej chwili liczyło Towarzystwo 120 członków, ale zaraz w następnym roku spadła ich liczba do połowy a nawet niżej. Pierwszy zapal już minął. Tak trwało do r. 1878, w którym zaczęli stale napływać nowi członkowie, aż w 25 lat od założenia swego stanęło towarzystwo na trwałych fundamentach. Po ówierówkowych wielkich wysiłkach gromadnych i poświęceniu jednostek zdobył wreszcie „Sokół” wyborowych nauczycieli gimnastyki, stworzył polskie wyznacznictwo gimnastyczne, zbudował własny gmach z wzorową salą do ćwiczeń tj. warsztatem do skutecznej pracy w wybitnym sobie celu, wywarzył sobie nie tylko prawo bytu w społeczeństwie, ale i uznanie jego, a wreszcie dał temuż społeczeństwu tysiące zdrowej na ciele młodzieży. Bo przelewał się do młodzieży dotąd „Sokół” kształcił fizycznie. Zraz w drugim roku istnienia pobierało u niego naukę gimnastyki 300 dzieci z ludowych szkół lwowskich, za co otrzymał subwencję roczną od rady miejskiej w kwocie 60 zł.

Dzisiaj „Sokół” stanął na tym punkcie swojej drogi, że może z ufnością patrzeć w przyszłość. Nauczył cenić ćwiczenia fizyczne i zdobył techniczne środki do zadośćuczynienia wymaganiom społeczeństwa, któreby ono mogło słusznie stawiać towarzystwu.

Ważnym był ustęp tej mowy, w którym mowca, przyznając „Sokolom” dziedzictwo myśli Kościuszkowskich, zachęcał do pracy nad ludem, ale ostrzegł przed ślepej powodowaniem się jego niewyrobionemi jęszce dotąd przekonaniemi.

Na część artystyczną złożył się chór „Sokoła”, który z akompaniamentem orkiestry odśpiewał „Hymn Sokolów” Soltysa i „Kantatę Kościuszkowską” Świerzyńskiego z akompaniamentem fortepianu, śliczny wiersz p. Janikowskiego „w Trzydziestą Rocznicę” wypowiedziany przez autora, śpiew dra K. Czernego, który doskonale wykonał pieśni Niewiadomskiego i nad program popularną piosenkę „Stoi Ja-

stwu gimnastycznemu. Propaganda pierwszej części zadania „Sokoła” uroczystym hasła „w zdrowym ciele zdrowa dusza” jest już teraz kwestyą czasu jedynie.

„Sokolowi” pozostawili jego założyciele i przewodnicy, tacy ludzie jak Milleret, Dobrzański, Żuliński i Krówczyński — jeszcze inne wyższe zadanie, do którego spełnienia właśnie teraz ma się zabrać. Jan Dobrzański w *Gazecie Narodowej* wytknął „Sokolowi” granice działania, których odtąd nigdy nie przekroczył. Nigdy pod względem gimnastyki nie zszedł on na pole sportów, ani na pole leczenia chorób gimnastyką, lecz zawsze uprawiał „racjonalną towarzyską gimnastykę”, mającą podtrzymać zdrowie i rozwijać dzielność fizyczną, a pod względem działania społecznego nigdy nie przybrał barwy któregośkolwiek stronił od wszelkiej polityki, mając jeden tylko cel przed oczyma tj. chęć wzbudzenia w społeczeństwie tych cnót, których mu niestety dotąd jeszcze brak, tj. przedewszystkiem karności, zmysłu rozumnego postępowania i ścisłości w pracy. Tę pracę narodową, w najszlachetniejszym tego słowa znaczeniu, podjął obecnie przyszło „Sokolowi” a raczej związkowi wszystkich „Sokolów” w Austrii. Dla łatwiejszego wykonania tej pracy stworzony został właśnie ów związek w czasie obchodu jubileusza 25-letniego istnienia „Sokoła” lwowskiego w r. 1892, a całych pięciu lat było potrzeba zanim przeprowadzona została organizacja związku.

Gdy już ją przeprowadzono trzeba było nazaczyć czemś chwilę dla rozwoju idei „Sokolów” i dla społeczeństwa nader ważną i dlatego urzędową została wczorajsza uroczystość. Tak tedy wczoraj obchód trzydziestolecia lwowskiego „Sokoła” połączył się z otwarciem podwoi do nowego okresu, w którym „Sokoły” przyczynią się do społeczeństwa, że „w jednoci siła”.

Wobec tak olbrzymich zadań, z których sobie „Sokoły” a zwłaszcza „Sokół” lwowski dokładną świadomość zdają, takie szczegóły jak ten, że członków czynnych liczyło w roku ubiegłym towarzystwo lwowskie zaledwie 1300, albo że dochody i rozchody jego przenoszą kwotę 14.000 zł., albo wreszcie, że najpilniejszą dla niego sprawą jest budowa drugiej sali do ćwiczeń, spadają do małoważnych szczegółów. Słuchacze podziękowali prelegentowi oklaskami za odczyt, który im rozdał drukowany w starannej odbicie po skończonym poranku.

Po odczycie miał wiede programu przemówienia prezesa związku p. Romanowicz, ale ponieważ wyjechał, zastąpił go dr. Czarnik. W poetycznej przemowie, w słowach jedynych, a mimo to pełnych wzniosłego nastroju określił on cel pracy związku, a tem samem cel pracy wszystkich „Sokolów” i zagzewał wszystkim członków Towarzystwa do przyłożenia ręki do osiągnięcia tego celu.

Praca to narodowa, a udział w niej związek powinien wszystkie warstwy społeczeństwa na pożytek ojezyny. Dr. Czarnik umiał porwać słuchaczy, chociaż treść przemowy jego była z konieczności powtórzeniem tego, co już dwukrotnie wypowiedzieli dr. Dziędzielewicz i p. Janikowski.

Chorem odpiewana pieśń Jareckiego „Straż nad Wisłą” była zakończeniem poranku i drugiego punktu obchodu.

Trzecim punktem był wieczór artystyczny i gimnastyczny, który się zaczął o godzinie 6 wieczorem w sali „Sokoła” przemową dra Dziędzielewiczca. Skarżył się on w niej, że społeczeństwo lwowskie nie dość czynnie popiera „Sokół”, czego dowodem skromna ilość jego członków. „Spełnic swój obowiązek — mówił dr. Dziędzielewicz — a my spełnimy swój z pewnością.”

Ważnym był ustęp tej mowy, w którym mowca, przyznając „Sokolom” dziedzictwo myśli Kościuszkowskich, zachęcał do pracy nad ludem, ale ostrzegł przed ślepej powodowaniem się jego niewyrobionemi jęszce dotąd przekonaniemi.

Na część artystyczną złożył się chór „Sokoła”, który z akompaniamentem orkiestry odśpiewał „Hymn Sokolów” Soltysa i „Kantatę Kościuszkowską” Świerzyńskiego z akompaniamentem fortepianu, śliczny wiersz p. Janikowskiego „w Trzydziestą Rocznicę” wypowiedziany przez autora, śpiew dra K. Czernego, który doskonale wykonał pieśni Niewiadomskiego i nad program popularną piosenkę „Stoi Ja-

wór — skrzypcowe solo p. Ad. Wronskiego, który odegrał własny utwór „Senne marzenia” i zmuszony był dodać drugi koncert nad program, a wreszcie na zakończenie artystyczny obraz z żywych osób „Apoteoza Sokolstwa” układu p. Batowskiego. Wszystkie te ustępy nadzwyczaj się podobaly i zyskały gorący pochłask ogromnie licznej publiczności.

Niemniejsem powodzeniem cieszyły się produkcy gimnastyczne grona nauczycielskiego „Sokoła”. Przedstawili oni w takt muzyki ćwiczenia maczugami, wykonane z niezmierną precyzją i budowane piramid na poręczach skrzyżowanych, co było szczerem zgrabności i elastyczności ruchów. Tylko grzyśka olimpijskich, trącające i tak nieco cyrkien, nie wywołały należytego wrażenia. Dziesięć tych grup klasycznych, wykonywano już na estradzie „Sokoła” przed trzema laty z większą plastyką. Nie trzeba wszakże przez to rozumieć, żeby wczorajsze ich odtworzenie było złe — bo ono było tylko nie tak piękne, jakby być mogło. Mimo to i ten punkt jak i inne produkcy gimnastyczne wielkie zajęcie obudziły w widzach.

Dzień i obchód wczorajszy zakończył się wieczornicą w sali Kasyna Miejskiego.

KRONIKA.

Lwów d. 26. marca.

Zatwierdzenie wyboru. Cesarz zatwierdził wybór właściciela dóbr Franciszka br. Potulickiego w Glimianach, na prezesa, a właściciela dóbr Romana Wybranowskiego z Uszkowic, na zastępcę prezesa rady powiatowej w Przemyslanach.

Koło literacko artystyczne wydaje na cześć Mikołaja Rodocia (Biersackiego) chlubnie znanego poety i satyryka, obchodzącego 25-letni jubileusz, raut z koncertem 28. bm. o godzinie 8, wieczorem. Z bogatego programu wymieniamy: przemówienie wstępne rektora uniwersytetu prof. dr. Balasitza, wiersz A. Urbańskiego, przemowę Kuczańskiej-Reinschmit, redaktorki *Sternu* St. Rossowskiego itd. Koncertem kieruje prof. Neuhanser, przy współudziale wybitnych sił artystycznych i amatorów, z których wymieniamy K. Gałorowską (skrzypce) i Piłłównę (śpiew). Raut zapowiada się świetnie. Lista otwarta do niedzieli.

Zywcem spaleni. Piszą z Zakopanego dnia 22 b. m.: W sąsiedniej wiosce Podczermom, w przysiółku Koniówka zwanym, spalił się w noc z dnia 16 na 17 marca b. r. młyn chiński. Pożar, którego ofiarą padło całe mienie biednego młynarza górala i dwoje małych dzieci, wszczął się w młynie od suchej osi walca w wodnym kole. Młyn, którym w nieobecnosci rodziców, bawiących za interesami w Zakopanem, kierował chłopak 12-letni, był czynnym i w noc. W chacie spało pięcioro młodych dzieci. Sprawywny ów chłopak młynarzyk zasnął mocno na ławie. Wtem około północy trzasnął palący się desek, dym i ogień cisnął się do izby, zbudził go. Zerwałszy się z ławy, porwał dzielny góralczyk jedno i drugie dziecko i wyrucił przez okno. W przestroni okropnym dwoje dzieci poważały gdzieś za piec i skrzyżnie, i te pały pastwą płomieni, gdyż ich odważny chłopiec nie mógł odezwać i sam zaledwie zdołał własne życie uratować.

Rada państwa.

Zyskali — stracili.

Po świeżo dokonanych wyborach do parlamentu austriackiego, przedstawia się w porównaniu do stanu w ubiegłej kadencji, następujący zysk i strata poszczególnych stronnictw

	Obecna ilość	+Zysk	-Ubyt.
Niemny klerykalni	41	+ 15	
Antysemiti	28	+ 18	
Niemiecka partya ludowa	39	+ 22	
Klerykalni Włosi	5	+ 3	
Koła polskie	59	+ 4	
Młodoczei	60	+ 13	
Młodoczei radykał	1	+ 1	
Czech klerykał	1	+ 1	
Czech agrarysta	1	+ 1	
Stowcey	16		
Kroaci	11	+ 4	
Serbowie	2	+ 1	
Rusini	11	+ 3	
Rumuni	6	+ 1	
Feudalna więk. włas.	21	+ 1	
Centrum więk. włas.	3		
Wienokonst. więk. wł.	28		
Niemcy liberali	49	+ 28	
Socjal. politycy	1		
Socyalni demokr.	14	+ 13	
Włosi liberali	14	+ 3	
Polacy-ludowcy	3	+ 3	
Stojalsowozczyki	6	+ 6	
Niemcy-narod. (Schönerer.)	5	+ 3	

Zauważyć atoli należy, że wskutek reformy wyborczej ilość członków Izby poselskiej wzrosła o 72 tj. z 353 podwyższyła się na 425, skutkiem tego więc i każde ze stronnictw musiało nieo w sily wzrosć. Tembardziej tedy przedstawia się klęska Niemców liberalów, którzy w poprzedniej Izbie liczyli 105 członków a obecnie zamiast wyjść w podwyższonej stosunkowo co najmniej o 10 liczbie, — stracili 28 mandatów i obecnie liczą tylko 77 członków a bardzo jeszcze jest wątpliwem ażeł istotnie pójdą razem i nie rozbiją się na dwie grupy.

Wypadki na Wschodzie.

(telegr. „Gas. Nar.”)

Kolonja d. 26. marca.
Do *Koelnische Zeitung* nadszedł telegram z Kani, że greckie wojska starły się z przednimi strażami tureckimi. Atak był bardzo gwałtowny. Bombardowano i szturmowano do okopów Malaksy, która szeszupia turecka załoga po stracie 20 ludzi musiała opuścić. O godz. 3 popołudniu zaczęły okręty europejskie z zatoki Sudy ostrzeliwać Greków. Wysłano około stu pocisków. Malaksa w gruzach. Grecy, jak się zdaje, musieli się cofnąć. Mimo to i mimo ogłoszenia ostrzeżenia admirałów potyczka pod Malaksy trwa dalej.

Konstantynopol d. 26. marca.
Tureckie okręty wojenne będą rozdzielone między kilka portów, a tylko torpedowce będą w grupach krążyły po tureckich wodach.

Londyn d. 26. marca.
Wedle *Daily News* będzie Salisbury konferował w Paryżu z Hanotaux podczas podróży na Rywiera.

Londyn d. 26. marca.
W izbie gmin oświadczył Curzon, że angielski ambasador konstantynopolitański dostał polecenie nalegać na portę, aby odwołała wojska z Krety, co będzie rzeczą ułatwioną, ponieważ równocześnie i greckie wojska mają z wyspy ustąpić.

Ateny d. 26. marca.
Statki wojenne eskadry austro-węgierskiej pochwyciły i zatrzymały w jednym z mniejszych portów kretańskich grecki pocztowy parowiec „Hera” ponieważ przekroczył linię blokady. Uczyniło on to miał, jak kapitan twierdził, mimowoli, zapędzony burzą.

Telegramy urzędowe przedstawiają rzecz tę tak: U południowych wybrzeży kretańskich pochwycił „Satellit” grecki statek pocztowy „Hera” który wiozł żywność i amunicyę i przekroczył linię blokady już po jej wyznaczeniu. Na pokładzie pochwyczonego statku znajdował się Romas, dawny prezydent greckiego sejmu i poseł Romano. Oprócz tego napotkał „Satellit” na wysokości przyładka Grawozy grecką barkę, której załoga była zupełnie głodem i pragnieniem wycończona. Oba statki zabrano do zatoki Sudy, a pasażerów „Hery” z nadzwyczajną grzesnością po naradzie admirałów wysadzono na ląd.

Londyn d. 26. marca.
Dobrze poinformowane koła potwierdzają doniesienie o gromadzeniu się wojsk rosyjskich nad granicą tureckiej Armenii, co ma stać w związku z wiadomościami o dalszych rzecziach w rozmaitych miastach ormiańskich.

Londyn d. 26. marca.
Standard donosi, że do Konstantynopola nadeszła walerzermiska telegram zawiadomieniem, iż dwie dwuzwizy wojsk rosyjskich obsadziły granicę turecką w prowincyi Karsie, co generalny konsul rosyjski motywował koniecznością zabezpieczenia się przed zawlečeniem dżumy z Indyj. Ma to być wykonanie uchwał konwencyi sanitarnej. Walemu nie wystarczyło to wyjaśnienie, to też zażądał od Porty rozkazów i wskazówek, co ma przedsięwziąć na taki postępek Rosyi.

Konstantynopol d. 26. marca.
Porta wysłała dwa bataliony do Tokatu, gdzie jednak wedle telegraficznego doniesienia tokackiego walego, tymczasem już porządek zapanował.

Berlin d. 26. marca.
Dzienniki podają wiadomość, że austro-węgierski krążowiec torpedowy „Satellit” dnia 24. bm. opanował greckim parowicem z 60 ochotnikami wojennymi i grecki żaglowiec ładowy żywnością i amunicyą, który chciał się dostać do zatoki Sudy. Oba okręty pochwycił „Satellit” u zachodnich wybrzeży kretańskich.

Ateny d. 26. marca.
Dobrze poinformowane koła ateńskie uważają kroki przymusowe mo-

carstw za bardzo prawdopodobne. — Twierdzą one, że w nocy zbiorowej zażądała Europa od Grecyi, aby odwołała wojska z nad granicy tureckiej, inaczej floty mocarstw będą demonstrowały i zacząć blokować porty bliższe granicy.

Rząd grecki zaprzecza, żeby kiedykolwiek proponował mocarstwom utworzenie z Krety księstwa z ks. Jerzym na czele.

Naczelnicy kretańskich oddziałów powstańczych oświadczyli wysłannikom admirałów, że nie godzą się na autonomię Krety, a żądają połączenia wyspy z Grecyą.

Kanea d. 26. marca.
Komendanci flot ogłosili rozkaz dzienny, w którym wzywają wojska mocarstw, wysadzone na ląd kretański, aby z zapalem wspierały usiłowania Europy do zapobieżenia w ciężkich a nawet strasznych czasach okropnościom wojny domowej.

Berlin d. 26. marca.
Wedle doniesień z Kani, blokada Krety jest bardzo względna. Nawet pod Platanią przemycają Grecy statkami żywność i amunicyę dla powstańców.

Londyn d. 26. marca.
Mający ściśle stosunki z królem greckim *Daily Chronicle* donosi, że poseł rosyjski Onu przywiózł z Petersburga własnoręczny list cara do królowej greckiej i wręczył jej 50.000 rubli dla zbiorów kretańskich.

TELEGRAMY.

Wiedeń d. 26. marca.

W przyzdyum izby panów rady państwa nie będą mieli Polacy reprezentanta. Przewodniczącym izby panów będzie prawdopodobnie mianowany były prezydent gabinetu ks. Windischgraceta.

Wiedeń d. 26. marca.
Wczoraj popołudniu pod przewodnictwem hr. Badeniego naradził się gabinet czas dłuższy.

Wiedeń d. 26. marca.
Cesarz przez całą godzinę konferował wczoraj popołudniu z hr. Gołuchowskim.

Wiedeń dnia 26. marca.
Główny organ wiedeńskiego stronnictwa antysemitowskiego występuje z projektem, aby w Izbie postów Rady państwa utworzono godność trzeciego zastępcy przewodniczącego tak, aby się ona mogła dostać antysemitom dr. Pattajowi.

Ten sam dziennik publikuje urzędową deklaracyę wszystkich antysemitowskich postów do Rady państwa, w której oni wyrzekają koleżeństwa z garsonem Mittermayerem wybranym z Wiednia na posła pod hasłem antysemityzmu i oświadczenia, że dopóty nie przyjmą go ani do swego grona, ani w szeregi stronnictwa, póki się nie oczyści przed sądem z zarzutu uocznionego mu przez socjalistę Schuhmayera. Schuhmayer mianowicie rzucił podejrzenie na Mittermayera, że popelnil kradzież pularesu.

Wiedeń d. 26. marca.
Dzienniki przypuszczają, że projekty ustaw ugodowych dopiero później przyjdą na stół Rady państwa, a to wtedy, gdy oba rządy dojdą do zgody co do kwoty na wydatki wspólne.

Wiedeń d. 26. marca.
Podana wczoraj z wszelką rezerwą wiadomość wedle *Oest. Volkszeitung* o utworzeniu nowych kolejowych dyrekcji krajowych okazała się jak przewidzieć było można, pustą kobinacyą. Naturalnie, że wszystkie z tą kobinacyą związane inne uwagi są również nieprawdziwe.

Paryż d. 26. marca.
Sędzia śledczy, któremu poruczono sprawę panamską, wydał rozkaz uwięzienia dawnego posła Saint-Martin'a. Z Algieru przyszła wieść, jakoby zdrowie przebywającego tam w ks. Jerzego, następcy tronu rosyjskiego, się pogorszyło.

Berlin d. 26. marca.
Od kilku dni czuje się Bismarck lekko przeziębionym, ale ogólny stan zdrowia nie budzi żadnych obaw.

Płótna, szirtingi, bielizna damska i męska, bielizna stołowa, chustki do nosa, ręczniki, pończochy, skarpetki — poleca najtaniej

Magazyn Schayerów we Lwowie.

Na w. post KSIĘGARNIA KATOLICKA Dra WŁ. MIŁKOWSKIEGO w KRAKOWIE poleca: Awancin M. O. Tow. Jez. — Rok Chry...

REKAWICZKI prawdziwe „Victoria” znane ze znakomitości kroju i gatunku. Wizytowe, rautowe, spacerowe, do podróży i powożenia w najmodniejszych kolorach, damskie zlr. 1.50, męskie zlr. 1.40

Górski i Szydłowski jedyny skład prawdziwych „Victoria” rękawiczek Lwów plac Maryacki 8.

Od 50 lat przez najprzeważnie znakomitości lekarsko uznana jako najlepsza woda do ust Anatherynowa nadzwyczajnego dentysty J. G. Poppa w Wiedniu

100 do 200 zł. miesięcznie zarobić można przy rozsprzedaży prawnie dozwolonych listów zastawnych. Zgłoszenia do: Bank-u. Wechseltuben Actien-Ges. „MERCUR“ Budapest, V., Dorotheasgasse 12.

Zwraca się uwagę Szan. zarządów dóbr, klasztorów, folwarków, gorzeli, browarów, oraz większych zakładów przemysłowych, że

Pyroliny wyłączny skład znajduje się u Alojzego Hübnera Lwów, Rynek 98. Prospekt i cenniki na żądanie bezpłatnie.

WINO 1894 własnego chowu łagodne, dostarcza od 56 litrów wwyż, białe litr po 24 ct., czerwone po 23 ct. Benedykt Hertl, właściciel dóbr, samek Goltsch przy Gonobitz w Styryi.

WYDAWNICTWA GEBETHNERA I WOLFFA W WARSZAWIE. Ks. Zygmunt Chęćwici

Requiescant in pace. Opowiadanie. Wydanie ozdobne. Cena zł. 1.—, w ozdobnej oprawie zł. 1.50.

Biblioteczka ilustrowana z ilustracjami Kamińskiego, Kędzińskiego, Lindemana i Massyńskiego.

KOWERSKA. Kłuzya. ORZESZKOWA. Pieśń przzerwana. SIENKIEWICZ. Nowele. PRUS. Grzechy dzieciństwa, po zł. 1.80, w ozd. oprawie po zł. 1.80. GAWALEWICZ. Dusza w odciole, po zł. 1.—, w ozd. opr. zł. 1.50.

KONOPNICKA M. Linie i dźwięki. Wybór poezyi. TETMAJER K. Wybór poezyi. RODOC. Satyry. Wybór, po zł. 1.80, w ozd. oprawie po zł. 1.80.

Wnie i blaski. Ozdobne album, w pięknych chromolitografiach, zawierające poezye Anyska, Konopnickiej, Czesława, Gawalewicza i t. d., zł. 2.60.

Wydania ozdobne miniaturowe: MICKIEWICZ. Pan Tadeusz, w ozd. francuskiej opr. zł. 2.60. KONOPNICKA. Wybór poezyi, w ozd. francuskiej opr. zł. 2.60. HOMER. Odyseja, w ozd. francuskiej opr. zł. 2.60. NIEMCEWICZ. Spiewy historyczne, w ozd. franc. opr. 2.—.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. — W Krakowie w księgarni Gebethnera i Spółki.

Poszukuje się do kupna 1. kamienicy we Lwowie, nowej, dobrze budowanej, w jakimkolwiek położeniu; kapitał do dyspozycji 25,000 zł.; 2. kamienicy we Lwowie w śródmieściu, dogodnej do umieszczenia pierwszorzędnej interesu; kapitał do dyspozycji 35,000 zł.

Do siewu wiosennego poleca Bank Rolniczy we Lwowie, plac Smolki 1. 5 Konieczne: czerwona, biała i szwedzka, oryginalna luerna francuska „Provenec”, Tymotkę seradele, Rajgras angielski, francuski i włoski, wszelkie trawy, sporek, julin biały i niebieski, wyk, bobik, groch „Victoria” i zielony „Odeki”, buraki i marech pastwana, kapustę bydlęcą (Kuhkohl), koniaki z oryginalnymi amerykańskimi i węgierskimi, oraz nowy gatunek słoty koniaki z „Mastodon”, kukurudzę pastwaną „Pignoletto”, „Cinquantino”, pazurek jura i przewiók, żyte jare, owies prokajski, obrzynki itd. jęczmień oraz wszelkie inne nasiona i siewa jare.

Wszelkie maszyny rolnicze z najłatwiejszych fabryk a to: lokomobile, młocarnie, pługi, bronie, siewniki, kosiarzki, grablarki, żniwiarki, kłeryty, młynki do czyszczenia sroba, Treliury i t. p. Wszelkie nawozy sztuczne jako to: superfosfaty, mączkę kostną prararowaną, żużle Thomasa, saletę chłilską, siarkaa amonu, wapno i gips nawozowy, kaimit kaluzki, pod korzystnymi warunkami.

K. u. k. Intendant des 11. Corps, zu Nr. 1793.

Aviso. Wegen Sicherstellung der trauermüssigen Verköstigung, dann Reinigung und Ausbesserung der Spitalswäsche für des mit 1. Mai 1897 aufzustellende Truppen-Spital in Mosty wielkie auf die Zeit vom 1. Mai 1897, beziehungsweise vom Tage des thatsächlichen Belages dieses Spitals bis 31. December 1897, bei günstigen Anboten eventuell bis 31. December 1899 — findet am 5. April 1897 um 10 Uhr Vormittags beim k. und k. Militär-Stations-Commando in Mosty wielkie eine schriftliche Sicherstellungsverhandlung statt.

Offerte und Vadien haben genau zu dem angegebenen Termine einzulange. Die näheren Bedingnisse können aus der Militär-Stations-Commando in Mosty wielkie, dann bei sämtlichen Militär-Spitalsern des Corps-Bereiches affichierten vollinhaltlichen Kundmachung, sowie aus den beim obgenannten Militär-Stations-Commando, dann bei der Intendant des 11. Corps erliegenden Bedingnisheften ersehen wohen. Lemberg, am 21. März 1897. Von der k. u. k. Intendant des 11. Corps.

Wielki skład (tranzytowy) win wyciapańskich z wysp: Lissy, Lessiny, Brazzy, Kurcoli i Istryi spółki: Dr. Nieć, Franciszewicz i Pawiozić w Krakowie, Rynek gł 25 poleca swoje bezwzględnie i wyłącznie naturalne wina białe i czerwone bardzo dobrej jakości i po rzeczywistości niskich cenach. Za naturalność i prawdziwość win daje się gwarancję. Cenniki na żądanie franco. Wysyłka na prowincję w beczkach lub fiaskami w skrzynkach loco dworzec Kraków.

Dra Fryderyka Lengiela Balsam brzoosowy. Już sam sok roślinny pływ, z brzozy, jeżeli w pniu wyswidrowano dziurę, z niego od niepiątnych czasów jako najznakomitszy środek piękności; jeżeli jednak ten sok wedle przepisu wynałaz. J. przyzwoity zostanie w drodze chemicznej jako balsam, w takim razie dopiero zyska prawie cudow. w skutek. Jeżeli wieczorem smarujemy twarz lub inne miejsce skóry tym balsamem to już nazalut rano odpadają prapropoczątki, czarna skóra staje się przeto śliczną białą i delikatną. Balsam ten wygładza powstające na twarzy zmarszczki i blizny z opey i nadaje młodocianą barwę twarzy, czarne nadaje białość, delikatność i świeżość skórze i wszelkie inne niedociętości. Cenna stołka z opisem uoyła zł. 1.50. Dra Lengiela mydło benzoesowe, najładniejszego i najodpowiedniejszego mydła dla skóry, uymalnie przyrządzone, po 50 ct. Do nabycia w każdej większej aptece, mianowicie: we Lwowie u Zyg. Klockera, w Krakowie u Wiktora Redyka apt., w Czerniowcach u Golichowskiego nast. Mahl apt., Schmiedt & Ponin droguerya; w Tarnopolu u Marcyana Krzyżanowskiego; w Tarnowie u Maurycego Adersa, J. Niesiolowskiego; w Bieleku u Alfreda Blumenthala i w drogueryi A. Haas.

Białe i piękne ręce! Najbardziej czerwone i opierzchnięte ręce wybielać i wydelikatniać po kilkukrotnym natarciu KREMEM ROSLINNYM Stoik 80 ct. Mydło kosmetyczne niezrównane. Usuwa pięgi, opalenie słoneczne i żółto-brunatne plamy z twarzy. Cena 60 ct. Orientalina Puder w płynie nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 zł. Dentolina najlepsza glicerynowa pasta w tubkach do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł. — Cena 25 ct.

Powietrze lasów iglastych w pokoju otrzymuje się przez rozpylanie KADZIDŁA SOSNOWEGO. Prócz miłego leśnego zapachu, posiada nieoszacowane własności higieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkani w tak wysokim stopniu, że jest powszechnie polecane przez pp. lekarzy do oddechania cierpiącym na choroby piersiowe. Flakon 60 ct., rozpylać od 24 ct. do 3 zł. Mydło z igieł sosnowych bardzo korzystnie wpływa na skórę. Kawalek 30 centów. JAN IHN TOWICZ LWÓW: sklepy własne ulica Kopernika 1. 3, ulica Halicka 11. KRAKÓW: Sukiennice 1. 20, CZERNIOWCE: Bynek 2.

Prawdziwe berneńskie materje sukienne. Sztuka 3-10 m. długości, wystarczająca na jedno ubranie męskie kosztuje tylko Sztuczka na szarne salonoowe ubranie zlr. 10.—. Materje na szarutki, Ledon, Fernvienn, Dooking, materje na mundurki urzędników państwowych i kolejoowych, najładniejsza kangary i szawioty itd. wysyła po cenach fabrycznych, znany jako rzetelny i solidny Skład sukien Kiesel-Amhof w Bernie. Próbkę gratis i franco. — Dostawa podług próbek. Uwaga! Zwraca się szczególniejszą uwagą P. T. Publicności, że materje przy podługaniu wprost, znacznie tniej wypadną, aniżeli zamówione przez pośredników. Firma Kiesel-Amhof w Bernie wysyła wszystkie materje po prawdziwych cenach fabrycznych, bez podwyższenia krawieckiego rabatu, co zwykle przynosi szkodę prywatnym odbiorcom. 1519

Ważne dla pp. Przemysłowców, Rolników i przedsiębiorstw budowy. E. BREDT i Sp. w Ottynii między Stanisławowem a Kołomyją Fabryka maszyn i kotłów parowych, odlewnia żelaza. Fabryka parkietów i deszczułek dębowych. Zatrudnia 400 robotników krajowców. Dostarcza urządzenia dla wszelkich gałęzi krajowego przemysłu jako to: Rafineryi nafty, głębokich wiercań i kopalnictwa naftowego, tartaków parowych, gorzeln rolniczych, fabryk spirytusu i t. p. Dostarcza również potrzebne aparaty, maszyny i kotły parowe, transmisyje, pompy, maszyny i narzędzia rolnicze. Dla przedsiębiorstw budowy kolei i prywatnie budujących. Słupy z żelaza lanego, słupy pod rynnę, żelazne kule konstrukcyjne, rury odchodowe, zapory kanałowe, żelazne skhody, tory kolejowe, wózki kolejowe, składy kół, wyciągi czyli windy do budowy. Odlewy w żelazie i metalu podług własnych i nadesłanych modeli. — Pierwszorzędne referencye i najlepsze świadectwa wybitnych osobistości w kraju stoją nam do dyspozycji. Wszelkie rekonstrukcje i naprawy jak najtaniej. Ceny umiarkowane. 1522

«Jeżeli kto kaszle w sposób rozpaczny niech tylko zażyje Pastylek Geraudel'a.» Dosty jest raz spróbować żeby się przekonać o skuteczności PASTYLEK GERAUDEL'A Nieomylnych w leczeniu Nieżytu, Kaszlu nerwowego, Zapalenia opłucnego, Chrypki, Zakatarzenia. Irytacji piersiowej, Astmy, etc. Niezbędnych dla osób które zbyt często głośno utrudzają. Bardzo użyteczne dla Palących. Pudełko zawierające 72 Pastylek i sposób zażywania takowych: we Lwowie, w aptekach PP. Mikulacha, Wewiorskiego, Krzyżanowskiego, Ruckera, Ehrbara; w Krakowie, w aptek. PP. Wiszniewskiego, Redyka i Trauczyńskiego; w Poznaniu, u P. Głabisza i w Czerwonej aptece, etc.

Nagroda honorowa Ministerstwa handlu. Ces. król. nprzyw. Medale i odznaczenia na wszystkich wystawach krajowych i zagranicznych. Rafinerya spirytusu, fabryka rumu, likierów, rosolów i octu Juliusza Mikolascha Następców JAKÓB SPRECHER i Spółka WE LWOWIE poleca najlepsze i najczystsze wódki polskie mocne, rosolisy przednie, likiery, rmy tak krajowe jakoteż i zagraniczne, stara Starke, Owocowe, Ratle, Dereńskie, Narodowe, Szuszek, Dziennik, Djabek, Karpatowe, Spoyalnosol fabryk itd. po cenach najprzystępniejszych. Czynieć zadostę wielostronny zżeraniem naszych konsumentów podaliśmy wyroby nasze, jak: Kontuszówka Nr. 1 i Kminkówka słodzona Nr. 11. chemiennemu rozbiorni, a rezultat otrzymamy podajemy poniżej. Loco Fabryka notujemy: Cafa butelka Kminkowego rosolisu 70 ct. 60 ct. Kontuszówki 70 ct. Laboratorium technologii chemicznej i k. szkoły politechnicznej we Lwowie. I. Orazczenie. Na podstawie wyżej otrzymanych rezultatów, szczególnego poszukiwania „fuzji” i innych zanieczyszczeń alkoholowych, okazuje się, że wódka z napisem: „Kontuszówka 1.” jest słabo słodzionym wyrobem jakobolowym, przygotowanym na czysto i doładnie rektyfikowanym spirytosem, że nie zawiera w sobie żadnych takich składników, którzy wóbr ten w jakikolwiek podjęciu dają mogły, lub składników, którzy dla zdrowia szkodziłyby być. Wóbr ten jest moonym, rozgrzewającym napojem, czystym i przed innymi podobnego rodzaju wyrobami zastępującym na polecenie. Lwów, dnia 28. maja 1894. Prof. Brom. Pawlewicki (m. p.)

DROBNE OGŁOSZENIA po 1 ct. od wyrazu.

DRUT kolezasty cynkowy do ogrodzeń po zlr. 4.50 na 100 metrów. 1-p. r. 1.1. sowe do znaczenia drzew (z oznaczenia wolumen literami) po zlr. 6; poleca Piotr Chrzastowski, handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry). RZĄDCA DÓBR praktycznie i teoretycznie wykształcony, poszukuje posady. Przejrzyj także miejsca kontrolora lub kasyera. Adres: Jozef Hanasiewicz, w Mościskach. RZĄDCA-EKONOM w sile wieku, rzutki, energiczny, postępowy gospodarz, poleca się. „Rolnik”, poste restante Bolesław. NAUKI FRANCUSKIEGO udzieli za obiad. „Satellite” restante Lwów. NA LEKIE TAŃCÓW do domu objeżdżone walekiego może wyjechać koncepcyjona nauczycielka. Zgłoszenia: Administracya Gazety Narodowej. ZAKŁAD FROTERSKI Bednarskiego przy ulicy Czarowieckiego 12, przyjmując zamówienia isk w miejscu jak na prowincyi na zaprawianie podług wzorkom kaszuczkowym, który przedkto zniebie i daje ładny połak. Wskazuje się raz na miesiąc. Czy częstszym wycieraniu sukmem, pięknijszj daje połak. Krajowy wyrób atramentów i farb stamplowych W. SOŁTYSA w Zamarstynowie (pod Lwowem) wysyła. Antracen najlepszy 2 litry 90 ct. z opakowaniem. 530. Lesnictwo Zassów p. Czarną Tadeusza hr. Lubińskiego poleca do kultur wiesanych niżej podane Nasiona i sadzonki leśne, drzewka i krzewy parkowe i owocowe, tudzież rośliny pnące, trwałe, po cenach najniższych: Nasiona badane przez krajową stacyę botaniczno-rolniczą w Dublanach. Ceny podane w centach za 1 funt = 50 dekgr.: Jodła 45, modrzew, 90, sosna zwyoz 140, czarna 180, amerykańska 450, świerk 100, akacja 30, brzoza 25, gęz 20, jawor 30, jasion 30, klon 30, ołcha czarna 40, ołcha biała 55, wierz 50, żarnowiec 40. Przy znaczeniu odbiorze rabat. Sadzonki leśne różnego wieku i wysokości: Jodła, modrzew, sosna zwyozajna i czarna, świerk, akacja, buk, brzoza, ołcha (głg na żywopełny), dąb, iglicznia, jawor, jasion, klon, ołcha czarna, wierz i żarnowiec. Zapas z górą 20,000/00. Drzewka parkowe: Cis, cyprys, jodła Dougl. zielona i szara, jodła normandzka i balsamiczna, modrzew, młozaz, sosna zwyozajna, czarna i amerykańska, świerk, tuja, akacja, botodrzew zwyoz, ołcha czarna, brzoza, dąb czerwony, ołcha czarna, grab, i bez kolca, jasion zwyozajny i żarnowy, jawor paposylny i kalifornijski, jarzab żarnowy i amerykański, kasztan posp. i różowy, klon posp., jesionolistny, tatarski, ozernowy i purpurowy, lipa szerokolista i kamienna, mowa biała i czarna, ołcha czar na, orzech amer., platan wachodni i zachodni, surmia wapanaska, topola srebrna, wlozka, kanadyjska i osika, wisnia turecka, wierz drobnolistny i amerykański. Zapas 500,000. Drzewka i krzewy owocowe: Agrest, szersznia, grusza i jablon dzika, jabłko rajskie, kasztan jadalny, leszczyna, malina, porzeczka, orzech włoski, śliwa węgierska i mirabolanka, wisnia czarna. Zapas 20,000. Krzewy: Akacja krzew, bez turecki, baczaria, bukspan, ceonotus, dereń, fontanaria forystia, grochownik, indigo, jowielec, wierz i piramid, kalina, korzeniak, koronilla, kruszyna, kwasnica posp. i czarna, machoń, porzeczka, przyczepnik, psasi dziób, róża szwedzka, uraleka i dzika, tarnina, tawuła posp. i japońska, tulipowiec, trzyczelnia, tysiącznik, wrzoś, złotokap alpejski, żylitek biały i karbowany. Zapas 50,000. Rośliny pnące trwałe: Konkornak fajka, powojnik, piglica grecka, pigliczka, trąbkowiec, wino dzikie i szlachetne. Szczegółowe cenniki z opisem wymyślonych gatunków i sposobem uprawy przesyłamy oplatnie. Z wysokim szacunkiem Zarząd leśny w Zassowie pod Czarną o. p. Zassów, st. kol. i telegr. Czarna.

Koce na konie, własnego wyrobu, z owczej wełny, duże, mocne, grube, w pasy pasowe z czarnem lub żółte z czarnem, po zł. 6.50 sztuka sprzedaje Dwór Łapuzyn — Brzeżany.

Wspaniałe goździki z Klattau odznaczone najwyższymi nagrodami w Bernie, Brukseli, Górlitz, Kuttentbergu, Königsgrätz, Lyon e, Filizate, Pradze, Ciepłoch i we Wiedniu. Polecają swoje drzewo w tym roku bogato rozkwitające (pewnie) kwitnące zapasy a mianowicie: 13 gatunków z 3.50, 25 gatunków z 5.50, 50 gatunków z 10, 100 gatunków z 19. Pełne bogato kwitnące goździki i ogrodowe: 12 szt. z 1.25, 25 szt. z 2.50, 50 szt. z 4.50, 100 szt. z 8. Róże wysokoopienne: 12 gat. z 5.50, 25 gat. z 11, 50 gat. z 21, 100 gat. z 40; niskopienne: 12 gat. z 4, 25 gat. z 7.75, 50 gat. z 15, 100 gat. z 28. Róże moje są jedynie w najlepszych gatunkach, prawie zawsze kwitnące. Katalogi na żądanie gratis i franco.

Józef Walter Special Melkenzüchter, Klattau (Böhmen) Wspaniałe goździki z Klattau odznaczone najwyższymi nagrodami w Bernie, Brukseli, Górlitz, Kuttentbergu, Königsgrätz, Lyon e, Filizate, Pradze, Ciepłoch i we Wiedniu. Polecają swoje drzewo w tym roku bogato rozkwitające (pewnie) kwitnące zapasy a mianowicie: 13 gatunków z 3.50, 25 gatunków z 5.50, 50 gatunków z 10, 100 gatunków z 19. Pełne bogato kwitnące goździki i ogrodowe: 12 szt. z 1.25, 25 szt. z 2.50, 50 szt. z 4.50, 100 szt. z 8. Róże wysokoopienne: 12 gat. z 5.50, 25 gat. z 11, 50 gat. z 21, 100 gat. z 40; niskopienne: 12 gat. z 4, 25 gat. z 7.75, 50 gat. z 15, 100 gat. z 28. Róże moje są jedynie w najlepszych gatunkach, prawie zawsze kwitnące. Katalogi na żądanie gratis i franco.

Chodniki kokosowe i ceratowe, Linoleum, Prześcieradła gumowe poleca W. CZOPP Lwów, Żółkiewska 1. 2. Wyroby gumowe pod gwarancją najlepszy paryski fabrykat, wedle lekarskich orzeczeń zupełnie nieszkodliwy i pewny. Gummy i pecherze rybia na tuzin od zlr. 1.—, Capottes same z riazem (krótkie) tuzin od zlr. 2.—, 3.—, 4.—, 5.—, 6.—, 7.—, 8.—, 9.—, 10.—, 11.—, 12.—, 13.—, 14.—, 15.—, 16.—, 17.—, 18.—, 19.—, 20.—, 21.—, 22.—, 23.—, 24.—, 25.—, 26.—, 27.—, 28.—, 29.—, 30.—, 31.—, 32.—, 33.—, 34.—, 35.—, 36.—, 37.—, 38.—, 39.—, 40.—, 41.—, 42.—, 43.—, 44.—, 45.—, 46.—, 47.—, 48.—, 49.—, 50.—, 51.—, 52.—, 53.—, 54.—, 55.—, 56.—, 57.—, 58.—, 59.—, 60.—, 61.—, 62.—, 63.—, 64.—, 65.—, 66.—, 67.—, 68.—, 69.—, 70.—, 71.—, 72.—, 73.—, 74.—, 75.—, 76.—, 77.—, 78.—, 79.—, 80.—, 81.—, 82.—, 83.—, 84.—, 85.—, 86.—, 87.—, 88.—, 89.—, 90.—, 91.—, 92.—, 93.—, 94.—, 95.—, 96.—, 97.—, 98.—, 99.—, 100.—

J. KELETI c. i k. uprzyw. właściciel. Budapest, IV. Korontherozog-utca 17. Cenniki gratis w zamkniętej kopercie. KASY stare i nowe sprzedaje najtaniej Emil Welner WIEN L. Saltzberggasse 3. Stary Cognac s wina własnego chowu, dostarcza od najpierwszej jakości oplatnie 4 butelki za 6 zlr. albo 2 litry za 8 zlr., młody 2 litry 4 zlr. 80 cent. Benedykt Hertl, właściciel dóbr, samek Goltsch przy Gonobitz w Styryi.

Wszelkie maszyny rolnicze z najłatwiejszych fabryk a to: lokomobile, młocarnie, pługi, bronie, siewniki, kosiarzki, grablarki, żniwiarki, kłeryty, młynki do czyszczenia sroba, Treliury i t. p. Wszelkie nawozy sztuczne jako to: superfosfaty, mączkę kostną prararowaną, żużle Thomasa, saletę chłilską, siarkaa amonu, wapno i gips nawozowy, kaimit kaluzki, pod korzystnymi warunkami.

Bieliznę damską, męską i dziecienną własnego wyrobu poleca najtaniej MIKOŁAJ LUDWIG Lwów, plac Maryacki 1. 8.

Grzybki aromatyczne JARZYŃKI Julien na zupy pół kilo zł. 1.25 Brukselka pół kilo zł. 2.50 Powidła bośniackie przecierane poleca Wład. Bażant, same czapczki — 1/2, kilo zlr. 1.25. Fasolka zielona „ „ 2.— Szpinak pół kilo zł. 2.— Śliwki bośniackie mięsiste najtaniej Prunelki i gruszki goryckie handel Lwów, ul. Halleka 1. 3. Groszek cukr. „ „ 2.40 Jabłka suszone (suszy) Prunelki i gruszki goryckie handel Lwów, ul. Halleka 1. 3.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Plac on Kostecki. Z drukarni i litografii Pillera i Spółki.